

Kacper Chodyna w reprezentacji Polski

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 45 (607) Rok XII 12.11.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Działalność Straży Miejskiej powinna zbadać Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej

Niejasności w sprawie zatrzymania radnego przemawiają za likwidacją Straży Miejskiej



Gdzie burmistrz dorabia do pensji

BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża

- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA!
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Wybory uzupełniające w gminie Dobra

Są trzy komitety, będzie trzech kandydatów



Zamykają drzwi przed kandydatami spoza urzędu, czyli dyskwalifikują na starcie

ZAPRASZAM do nowo otwartego Salonu Kosmetycznego **MALWA**

Malwina Wiśniewska

- nowoczesny, szeroki zakres usług
- w listopadzie 15% promocja na wszystkie usługi
Łobez, ul. Obr. Stalingradu 22 C (naprzeciwko NETTO)
Tel. 730-133-335

Technologiczne zestawy automatyki NICE w mistrzowskich cenach

Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34

☎ 91 3926922, 694 440 216

www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

Zestaw SPIN21
Zestaw ROBUS600
Zestaw WINGO5000
szczegóły: www.nice.pl

PROMOCJA



SPROSTOWANIE DO LISTU OPUBLIKOWANEGO W NUMERZE NR 44

W związku z nadesłanym do Państwa gazety listem dotyczącym interwencji, jaką podjął w dniu 25 października 2013 r. patrol Policji w składzie: policjant Zespołu Patrolo-wo-Interwencyjnego oraz Strażnik Miejski, wobec dwóch mężczyzn - mieszkańców naszego miasta - w związku z popełnionym wykroczeniem, należałoby sprostować kilka kwestii, które opisane są w przedmiotowym liście, a nie polegają na prawdzie.

„Policjant wypisywał mandat dla znajomego, który nie protestował. Strażnik miejski zwrócił się do mnie: „Panie Skrobiński poproszę dowód osobisty”

Policjant nie podejmował czynności polegającej na legitymowaniu wobec żadnego z tych mężczyzn. Czynności te podjął i przeprowadził Strażnik Miejski. Policjant asekurował mu przy legitymowaniu mężczyzn. Powodem podjęcia interwencji było popełnienie wykroczenia polegającego na oddawaniu moczu w miejscu publicznym, za które mężczyzna został ukarany mandatem karnym przez Strażnika Miejskiego, a nie jak opisuje to autor listu przez policjanta. Powodem legitymowania drugiego mężczyzny było używanie słów wulgarnych w miejscu publicznym, dlatego też został on poproszony przez Strażnika o okazanie dowodu osobistego bądź innego dokumentu, na podstawie którego można byłoby ustalić jego tożsamość z uwagi na popełnione wykroczenie z art. 141 kw.

W tym przypadku nie chodzi tylko o podanie imienia i nazwiska, gdyż nie są to pełne dane osobowe, które wystarczyłyby do sporządzenia dokumentacji w związku z popełnionym wykroczeniem. Policjant czy też Strażnik Miejski podejmując czynności legitymowania wobec jakiegokolwiek osoby, fakt ten dokumentuje w notatniku służbowym bądź też w notatce służbowej. Zgodnie z §7 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie sposobu postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz.U. 141 poz. 1186); dane osoby legitymowanej to nie tylko jej imię i nazwisko, które w tym konkretnym przypadku mógł znać Strażnik Miejski, ale to także adres zamieszkania, numer PESEL, a w przypadku braku informacji o numerze PESEL; data i miejsce urodzenia

oraz imiona rodziców i nazwisko rodowe. Strażnik Miejski w trakcie wykonywanych czynności próbował ustalić te wszystkie, niezbędne dane osobowe dotyczące tego mężczyzny, jednakże ten odmawiał ich podania. W związku z odmową podania powyższych danych osobowych mężczyzna został doprowadzony do jednostki Policji celem ich ustalenia i potwierdzenia.

„Został uruchomiony silnik i na sygnałach zostałem przewieziony na komendę”.

Komenda Powiatowa Policji w Łobzie posiada monitoring. Kamery umieszczone są zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz budynku. Po przejrzeniu nagrania z opisywanego dnia, zarejestrowany jest zapis, na którym widać, jak radiowóz podjeżdża na parking przed budynkiem komendy i nie miał włączonych sygnałów świetlnych czy też dźwiękowych.

„Tam zostałem umieszczony w celi”

Pomieszczenia dla osób zatrzymanych w Komendzie Powiatowej Policji w Łobzie zwane potocznie celami to miejsce, gdzie przebywają osoby zatrzymane. Mężczyzna ten nie był osobą zatrzymaną, tylko doprowadzoną do jednostki Policji celem potwierdzenia jej tożsamości dlatego też nie był umieszczany w żadnej z cel. Na zapisie z monitoringu znajdującym się w budynku komendy ewidentnie widać, jak mężczyzna wchodzi do budynku komendy sam, siada na krześle znajdującym się na korytarzu budynku, które stanowi „poczekalnię”. Tam w obecności policjanta rozmawia najpierw ze Strażnikiem Miejskim, a następnie z policjantem. Kamera, która zarejestrowała ten fakt, swoim zasięgiem obejmuje także wejście do pomieszczenia dyżurki, przez którą trzeba przejść, aby wejść do Pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Mężczyzna ten przez cały czas prowadzonych w budynku czynności nie wstawał z krzesła, a tym bardziej nie wchodził do pomieszczenia dyżurki. Niejasny jest zatem fakt, dlaczego mężczyzna podał, iż został on umieszczony w celi, skoro taki fakt nie miał miejsca.

„Całe zamieszanie trwało długo”

Czynności, jakie prowadzone były wobec tego mężczyzny od momentu jego wejścia do budynku komendy do chwili jego opuszczenia co zarejestrowała kamera, trwało niespełna 20 minut.

Działalność Straży Miejskiej powinni zbadać radni Niejasności w sprawie zatrzymania radnego przemawiają za likwidacją Straży Miejskiej

Sprawa zatrzymania i doprowadzenia radnego Janusza Skrobińskiego na komendę Policji robi się coraz ciekawsza. Z mojej oceny sytuacji wynika, że Policję można wyłączyć z tej sprawy, bo głównym zaangażowanym w zaistniały konflikt jest strażnik miejski Arkadiusz Baryluk. W minioną środę, 6 bm., przesłuchiwał on radnego w tej głośnej sprawie. Komendant Straży Miejskiej Jerzy Ratajski nie chciał mi powiedzieć przez telefon, o jakie wykroczenie chodzi, a ponoć nawet aż o trzy, a spotkać się nie miał czasu, bo gdzieś wyjeżdżał. Zapytałem, czy wobec publicznych informacji wskazujących na prywatne porachunki strażnika z radnym, nie powinien on zostać odsunięty od tej sprawy, stwierdził, że może to zrobić tylko prokurator, chociaż to zapewne leży w gestii komendanta, bo od czego jest szefem.

Sprawa robi się o tyle poważna, że jak nam powiedziała szefowa łobeskiej prokuratury Małgorzata Post-Dzięciół - prokuratura przekwalifikowała zarzut podany przez Policję w przesłanych aktach z art. 224 na art. 226 kk, czyli znieważenie funkcjonariusza publicznego na służbie, za co radny może stracić mandat. Jak widać rozrzut w interpretacji słów i faktów z samego zdarzenia jest spory, ale to jedna z wielu niejasności w tej sprawie.

List radnego został upubliczniony, a także dotarł do burmistrza, który - jak się dowiedzieliśmy - przekazał go do prokuratury. Jest w nim taki akapit: „Wygrałem także kolejną sprawę w sądzie przeciwko mnie, gdzie strażnicy podali fałszywych świadków. Do dzisiaj jestem zbulwersowany, że nie wyciągnięto żadnych konsekwencji w stosunku do strażników w związku ze składaniem fałszywych zeznań i powoływaniem podstawionych świadków”.

Mam nadzieję, że prokuratura świetnie radząca sobie z interpretacją słów zrozumie również sens powyższych zdań i podejmie odpowiednie działania w opisywanej sprawie.

Moim zdaniem ta cała sytuacja nie powinna w ogóle się zdarzyć. Strażnik powinien podejść do starszego człowieka (70 lat) i pouczyć go, że nie powinien tego więcej robić i to powinno wystarczyć, mając na względzie, że o tej porze w mieście

toaleta publiczna jest zamknięta, a człowiek ma problemy zdrowotne. Strażnik konfliktując sytuację naraził nas - podatników - na ogromne straty; uruchomił całą maszynę państwową w sprawie, która nie ma kompletnie żadnego znaczenia dla bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. Zresztą, jak wynika z listu radnego - nie po raz pierwszy i to wskazuje na osobiste porachunki.

Dlatego Komisja Rewizyjna powinna zbadać - ile spraw straż miejska zbadała w sądach, z czego to wynika i ile nas to kosztowało. I wyciągnąć wnioski. Choćby nawet z rozwiązaniem Straży. Także przeświecić sprawę zarzutu radnego, postawionego publicznie, o podstawianie fałszywych świadków w jego sprawie. Ta sprawa określa charakter tego konfliktu.

Prosimy mieszkańców o głosy w tej sprawie. **KAR**



Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.wppp.vel.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świdwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Wybory uzupełniające w gminie Dobra

Są trzy komitety – będzie trzech kandydatów

(DOBRA) W wyborach uzupełniających do Rady Miejskiej w gminie Dobra w wyznaczonym czasie zarejestrowano trzy komitety wyborcze, co oznacza, że będzie przynajmniej tyle samo kandydatów na radnego.

Ostateczny termin zgłaszania kandydatów minął w piątek o północy. Ich nazwiska opublikujemy w następnym wydaniu. Komisarz wyborczy zarejestrował następujące komitety: KWW Dobro Gminy, KWW Ekolodzy i KWW Masz Wy-

bór. Nazwa tego ostatniego kojarzy się z Klubem Radnych Masz Wybór, któremu przewodniczy radny Kazimierz Łojek.

Powołano już skład Gminnej Komisji Wyborczej w Dobrej. Weszli do niej: Barbara Sylwia Kuran - przewodnicząca; Beata Barbara Wojna - wiceprzewodnicząca oraz członkowie: Ewa Ciołek-Pater, Anna Kłys, Jolanta Kopacz, Iwona Lech i Alicja Kornelia Sokal. Siedzibą Komisji jest Urząd Miejski w Dobrej - sala konferencyjna, tel. 913914433. Wybory odbędą się 8 grudnia 2013 r. KAR

Szkoła zamawia, gmina płaci

(ŁOBEZ). Obecnie ogrodzenie w SP nr 1 od strony ul. Północnej wykonywane jest ze środków szkoły. Potem jednak gmina przekaze szkole pieniądze za ogrodzenie warte kilka tysięcy złotych.

- Wykonanie zleciła Szkoła Podstawowa i ma takie uprawnienie. W późniejszym miesiącu gmina zwiększy subwencję szkole. A jak nie, to zapłacimy z innych środków - wyjaśnił wiceburmistrz Ireneusz Kabat. (r)

To nie konkurs, lecz staż okazuje się być podstawowym kryterium selekcyjnym

Zamykają drzwi przed kandydatami spoza urzędu, czyli dyskwalifikują na starcie

(RESKO) Sekretarz urzędu miejskiego w Resku poinformowała o rozstrzygnięciu naboru na stanowisko do spraw gospodarki odpadami komunalnymi w urzędzie miejskim.

Aplikacje złożyło 10 osób. Jak informuje sekretarz Danuta Mielcarek - wymagania formalne spełniła 1 aplikacja - pani Edyty Bodys ze Słowikowa. Dlaczego inne odpadły? Okazuje się, że aplikacja pani Bodys spełniła wymagania dodatkowe: 5-miesięczny staż w administracji samorządowej; znajomość zagadnień ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz biegła znajomość posługiwania się komputerem w środowisku Windows i znajomość pakietu biurowego Office.

Wśród wymagań głównych było posiadanie wykształcenie wyższe. Urząd nie określił jakie, a mógłby, np. ochrona środowiska, administracja lub ekonomia. Dlaczego 9 aplikacji nie spełniało wymagań formalnych? Zapewne dlatego, że pozostali aplikanci nie odbyli 5-miesięcznego sta-



żu w urzędzie. Zapewne to jest klucz do sukcesu w zdobyciu pracy. A jak dostać się na taki staż, by później dostać stałą pracę? To same zagadki.

Wydaje się jednak, że tak sformułowane ogłoszenie narusza zasadę równego dostępu do pracy, gdyż zamyka drzwi przed osobami, które mają wiedzę i doświadczenie w danej dziedzinie, ale nie były na stażu w urzędzie, a których to „dodatki” wymagania po prostu dyskryminuje. KAR

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Oferuje: Producent od 1980 roku T.J. Drzewieccy
- nagrobki 73-150 Łobez
- grobowce ul. Niepodległości 47
- parapety tel./fax 91 397 42 14
- okładziny schodowe kom. 606 921 161
- stoły i ławy z granitu glazteresadrzewiecka@wp.pl
- inne wyroby na życzenie klienta

Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Przyjmujemy zamówienia na rok 2014 według cen z roku 2013

TransCargo Sp. z o.o.

Poszukuje kierowcy C+E/PL-DK

Firma TransCargo Sp. z o.o. poszukuje kierowcy ze Szczecina bądź bliskich okolic do pracy w przewozach międzynarodowych w relacji Polska - Dania.

Wymagania:

- doświadczenie w przewozach międzynarodowych;
- własna działalność gospodarcza (założenie);
- karta kierowcy;

Oferty z CV proszę przysyłać na adres mailowy podany w ogłoszeniu.

Kontakt: telefon 601 141 165, e-mail: kor@transcargo.pl

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Podopieczny OPS jak chłop pańszczyźniany przywiązany do swojego urzędu

(ŁOBEZ). Pod obrady Rady Miejskiej trafiła skarga mieszkańca miasta, która dotyczyła braku możliwości wypłacania środków finansowych z OPS na konto. Okazuje się, że pieniądze można przelewać na konto, problem w tym że klient potrzebny jest pracownikom OPS i musi po jałmużnę przyjść osobiście.

- Człowiek, który jest na zasiłku opieki społecznej, to trochę jak ten chłop pańszczyźniany. Nic mu nie wolno, bo tutaj ma zasiłek. Nie wiem czy słusznym jest, że ograniczamy wolność człowieka – powiedziała radna Maria Pokomeda.

Elżbieta Gralińska dyrektor M-G OPS w Łobzie wyjaśniła, że nie ma przepisu prawnego regulującego sposób wypłaty świadczeń z pomocy społecznej - czy to ma być wypłata w kasie, na konto czy w innej formie.

- Zwyczajowo od wielu lat wszystkie świadczenia wypłacane są w kasach. Jest to związane ze specyficzną organizacją pracy oraz

umożliwia stały kontakt z klientem, który jest niezbędny i pomocny w pracy pracownika socjalnego - powiedziała dyrektor E. Gralińska.

Dyrektor wyjaśniała różne aspekty prawne w omawianej skardze, stwierdzając, że przepisy są po to, by je respektować.

Z jednej strony warto się zastanowić i zadać sobie pytanie co było pierwsze – ludzie czy prawo i komu prawo ma służyć. Po drugie skoro prawo zezwala, to dlaczego robi się wszystko, aby utrudnić ludziom życie? Czy łatwiej jest dojechać instytucji na miejsce i na miejscu sprawdzić warunki mieszkania i tam mieć kontakt z klientem, czy fatygować go z miejscowości, z której np. nie ma dojazdu autobusowego i musi wynająć kogoś, aby dojechać do ośrodka. I inna rzecz - czego taki pracownik może dowiedzieć się o swoim podopiecznym, gdy ten już zjawia się w ośrodku? Właściwie można wtedy opowiadać wszelkie baśnie, pracownik i tak nie sprawdzi czy w tym czasie np. dziecko nie jest



zaniedbane. Radna M. Pokomeda przyrównała klientów OPS do chłopów pańszczyźnianych i coś w tym jest. Wystarczy wyobrazić sobie sytuację, że klient jest w szpitalu, musiał wyjechać do rodziny na drugi koniec Polski, jakkolwiek sytuacja,

która „wyrwie go z rodzinnego domu” i automatycznie nie ma możliwości odebrania pieniędzy, chyba, że przyjedzie do Łobza. Drugie przywiązanie to do jednego sklepu, w którym realizowane są bony żywnościowe. MM

Dla kogo grunty

(ŁOBEZ). Sporo mieszkańców miasta dzierżawi grunty na poprawienie warunków zabudowy, jednak nie może ich kupić. Jeśli już, to ceny działek są nieatrakcyjne. Czasami wyceniane są kilka razy. Czy jest szansa, aby to zmienić?

Oto, aby mieszkańcy mieli możliwość kupna po niższych cenach działek na poprawę warunków zabudowy, radna Krystyna Bogucka składała już wniosek trzy razy. Jak dotychczas nikt nie podejmuje tego tematu. Przypominamy, że działki takie nie mają drogi dojazdowej i nie funkcjonują jako osobne działki budowlane. Zazwyczaj są to niewielkie nieużytki, tereny podmokłe, żwirowiska, graniczące bezpośrednio z działkami budowlanymi.

- Już mówiłam o sprawie sprzedaży gruntów na poprawienie warunków zabudowy. Proszę się tym zająć i przygotować uchwałę na wódr uchwały ze Szczecina. Chodź m.in. o mieszkańców przy ul. Słowackiego – lewa i prawa strona, przy ul. Krzywoustego - są tam małe działeczki, niech

to ludzie kupią. Dlaczego o tym mówię? Na dzisiaj mieszkańcy mają 50-60 lat. Jak będą mieli 70, zrezygnują z dzierżawy i wtedy nikomu tego gmina nie sprzeda. Rozmawiałam z mieszkańcami z ul. Słowackiego, Krzywoustego itd. i byłiby teraz zainteresowani kupnem – powiedziała radna Krystyna Bogucka.

Pozostali radni nie podjęli tematu i nie słuchali argumentów, że przy sprzedaży do budżetu miasta wpłynęłyby dodatkowe pieniądze, tak bardzo potrzebne na inwestycje. Być może te same argumenty, które przemawiały za podwyżką podatków, czyli mało pieniędzy w kasie miasta i dużo inwestycji, nie mają zastosowania przy możliwości sprzedaży ludziom taniej działek nieatrakcyjnych gruntowo ani nienadających się pod zabudowę. Za uruchomieniem sprzedaży po niższych cenach nie przemawiały również argumenty, że kilka wycen tych samych działek tylko po to, aby obniżyć ich wartość, kosztuje, i za to płacą podatnicy. MM

Największa wioska w gminie zostanie bez świetlicy

(DALNO). To największa wioska w gminie Łobez. Świetlica wykorzystywana również jako kaplica, w której odbywały się msze św., została właśnie wystawiona na licytację komorniczą. Właścicielem jest Spółdzielnia „Nadzieja” w Dalnie. W obiekcie przeznaczonym na licytację znajdowały się również biuro i sklep.

Suma oszacowania wynosi 63.700zł, cena wywołania natomiast jest równa 3/4 sumy oszacowania, czyli 47.775zł.

Licytacja odbędzie się 28 listopada o godz. 11.30 w budynku VI Zamięjskiego Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Gryficach z/s w Łobzie.

Cena budynku biurowo-usłu-

gowo-handlowego wynosi mniej, niż dwuletni fundusz sołecki Dalna. Starogródek w gminie Resko, nie mając własnej świetlicy, swój fundusz przeznaczył na zakup i remont świetlicy. Być może rozwiązaniem na własną świetlicę byłby zakup przez gminę obiektu, z możliwością dzierżawienia zbędnych pomieszczeń, gdyby była taka konieczność. Być może rozwiązaniem byłoby współfinansowanie zakupu przez społeczność Dalna. Byłoby to z pewnością tańsze i szybsze rozwiązanie, niż budowa nowej świetlicy. To jednak zależeć będzie od woli mieszkańców Dalna i zapatrywanie się na tę kwestię magistratu. Sołectwo nie ma osobowości prawnej. Zakupu mogłaby dokonać jedynie gmina. MM

Ma dwupokojowe mieszkanie, a śpi na klatkach i ławkach

Co z tymi bezdomnymi

(ŁOBEZ). Na łamach naszego tygodnika pisaliśmy o bezdomnych, którzy adaptowali na cele mieszkalne magazyn przy ul. Magazynowej. Mimo upływu kilku miesięcy problem nie został rozwiązany, wręcz przeciwnie.

Kwestię osób bezdomnych mieszkających w Łobzie, poruszył radny Tadeusz Sikora podczas sesji Rady Miejskiej w Łobzie.

- Chcę poruszyć problem naszych bezdomnych, którzy notorycznie spiąją na klatkach schodowych. Jest duży problem, bo nie wiadomo co zrobić z tym człowiekiem. Idzie taki fetor, całą klatkę, trzeba dezynfekować. Wczoraj jeden z bezdomnych spał na ławce koło policji. Poprzedniej nocy spał u nas na klatce. Zbliża się zima i nie wiem co z tymi ludźmi robić. Nie można ich do czegośkolwiek przymusić – powiedział radny Tadeusz Sikora.

Komendant Straży Miejskiej wyjaśnił, że człowiek, o którym mówił radny, nie jest bezdomny. Posiada on mieszkanie dwupokojowe z kuchnią i łazienką, jednak nie chce tam przebywać.

- On jest wyprowadzany przez nas na przystanek koło Zakładów Naprawczych i ma wracać do domu, jednak on wraca z powrotem pod sklep Netto i tam żebrze. Ostatnio dwa dni spał w Biurze Pracy, siedział cały dzień, wyprowadzałem go – wyjaśnił komendant Straży Miejskiej Jerzy Ratajski.

Burmistrz Łobza Ryszard Sola zapewnił, że strażnicy miejscy wraz

policją monitorują przed zimą te części miasta, gdzie najczęściej przebywają bezdomni.

- Nie chciałbym, być w takiej sytuacji, by ktoś nam z tychże bezdomnych zamarzał, gdzie nie udzielono by mu pomocy. Pod wpływem alkoholu został, zamarzał, nie został przewieziony do ośrodka. Dysponujemy takim ośrodkiem w Rynowie. Zawsze jest tam łóżko, zawsze może ten ośrodek takiego człowieka przyjąć. Mamy pewien problem. Jest takie miejsce w jednej z hal, gdzie ci ludzie gromadzą się, zostawiają opakowania, śmieci i tym podobne rzeczy. Gdybym miał takie prawo i możliwość, to tych ludzi eksmitowałbym stamtąd. Oni nie chcą tego lokalu opuścić, a lokal jest prywatny. Trudno nam się w tej chwili skontaktować z właścicielem obiektu. O obiekcie decyduje właściciel. Strażnicy tam jadą wspólnie z policjantem, przekonują, próbują w sposób cywilizowany przekonać do opuszczenia, ale nie mamy możliwości wywiezienia na siłę, przeniesienia w inne miejsce.

Natomiast wszystkie służby mundurowe i my też zwracamy uwagę na te osoby bezdomne, zwracamy uwagę, gdzie przebywają. Jeśli państwo sami dostrzeżecie taką osobę leżącą, śpiącą na trawie, na ławce – proszę o sygnał. Bo my też o wszystkich sytuacjach i osobach nie wiemy. Ja tę sprawę traktuję jako sprawę bardzo ważną. Czasami te osoby wymagają pomocy lekarskiej, dochodzi do różnego rodzaju zapaści i zakrzuszeń itd. Nie chciałbym, aby taka osoba, której nie udzielono pomocy, osoba bezdomna, zmarła na



ławce w parku czy innym miejscu – powiedział burmistrz Łobza.

Trzecią kwestią poruszoną podczas sesji w sprawie bezdomnych była kwestia zaśmiecania przez nich okolic magazynu, w którym przebywają.

- Dzisiaj byłem koło hurtowni. Jeśli pani z hurtowni Maxima płaci tak wysokie podatki, nie chciałbym, aby ona po drodze widziała to, co my widzimy. Pod halą, gdzie mieszkają bezdomni, jest hałda brudu. Wstyd dla miasta. Okolice tego miejsca sprzątały panie z pobliskiej hurtowni, póki nie zamieszkał tam bezdomni. W tej chwili dochodzi do tego, że gdy oni wystawiają śmieci w kułach, to ci bezdomni jeszcze tam

dorzucają. Prawdopodobnie już nie są odbierane śmieci z hurtowni, bo nie wiadomo, które czyje. Trzeba to sprzątać. Myślę, że pieniądze na sprzątanie mamy i należy je uruchomić – powiedziała radna Maria Pokomeda.

Podczas sesji poruszona sprawa bezdomnych i osób, które wybierają życie bezdomnych, choć mają mieszkania, pokazała jeszcze inną kwestię – naszą bezradność. Bo wprawdzie dużo mówi się o tym, że bezdomni posiadają prawa jak wszyscy inni i nie można ich ubezwłasnowolnić, ale nic nie mówi się na temat obowiązków i odpowiedzialności za zanieczyszczanie i zaśmiecanie. MM

Będzie wspólna mogiła

(ŁOBEZ). W minionym tygodniu napisaliśmy apel, aby szczątki zmarłych z likwidowanych grobów umieścić we wspólnej mogile, stawiając obok ścianę z przytwierdzonymi doń tabliczkami osób, których szczątki zostały przeniesione.

Po ukazaniu się artykułu otrzymaliśmy informację, że taki pomysł narodził się już w ubiegłym roku w

łobeskim magistracie. W pierwszej kolejności likwidowane są groby, w których spoczywają osoby nieznanne. Likwidacja grobów, na których dzisiaj widnieją karteczki, nastąpi w roku przyszłym. Jest to 30 najstarszych mogił, które do tego czasu nie zostaną opłacone na nowy okres. Szczątki zostaną przeniesione do wspólnego grobu.

Zgodnie z założeniami magistratu tabliczki z nazwiskami, datą urodzenia i śmierci, zostaną przytwierdzone do leżącej płyty. Opiekę nad takim miejscem miałyby sprawować jedna z łobeskich szkół. MM



Szykuje się ewidencja gruntów i budynków

(POWIAT-gmina Dobra). To od tej gminy rozpocznie się modernizacja ewidencji gruntów i budynków w przedmiocie granic.

Efektom wcześniejszej modernizacji ewidencji gruntów była zmiana kwalifikacji gruntów, a w konsekwencji wyższe podatki, jakie ludzie obecnie płacą, przede wszystkim na terenach wiejskich. Planowana modernizacja ewidencji granic gruntów i budynków może przynieść kolejne zaskoczenie. Z jednej strony sporo jest kwestii spornych dotyczących przebiegu działek i być może tu zostaną rozstrzygnięte kwestie. Inna rzecz, że ewidencja ta wykaże może obiekty, które nie zostały zgłoszone do opodatkowania, a za to urzędy mogą naliczyć podatek za 5 lat wstecz.

Zgodę na przystąpienie powiatu łobeskiego do realizacji projektu ZSIN – Budowa Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach – Faza I”, realizowanego przez Głównego Geodetę Kraju, przy

współdziale Związku Celowego Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej radni powiatowi wyrazili podczas październikowej sesji Rady Powiatu w Łobzie. W ramach projektu zostanie wykonana modernizacja ewidencji gruntów i budynków w przedmiocie granic w gminie Dobra. Następnie zostanie wdrożony system teleinformatyczny. Szacowany koszt zadania wynosi 413.250 zł i zostanie w całości sfinansowany przez Głównego Geodetę Kraju.

Zostaną również utworzone inicjalne bazy danych geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu oraz bazy danych obiektów topograficznych o szczegółowości zapewniającej tworzenie standardowych opracowań topograficznych. Szacowany koszt tego zadania wynosi 194.400 zł.

- Uczestniczyłem w konwencji starostów i wszyscy potwierdzili swój udział w tym projekcie. Baza danych obiektów topograficznych będzie w naszej gestii – powiedział wicestarosta Jan Zdanowicz.

Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie. MM

Mapa satelitarna wykaże uchylających się od podatku

(ŁOBEZ). Radny Zbigniew Pudełko zaproponował burmistrzowi wykonanie mapy satelitarnej gminy Łobez. Burmistrz waha się. Dlaczego?

Mapa satelitarna gminy Łobez byłaby najdokładniejsza mapą terenu, ukazywałaby jednak część tego, co ludzie czasami starają się ukryć, szczególnie przed wydziałem finansowo-budżetowym w gminie.

- Propozycja zrobienia mapy satelitarnej naszego miasta, może obszaru naszych wiosek, przypomniła zdarzenie z ubiegłego roku. Burmistrz gminy partnerskiej z Svalöv zlecił wykonanie mapy satelitarnej i okazało się, że znajdują się na niej budynki, które nie są ujęte w ewidencji i z tytułu ich istnienia nie

wpływał podatek od nieruchomości. To jest temat pod zastanowienie się, nie chcę od razu tu deklorować i odpowiadać. Proszę dać mi czas na to, abym ten temat przemyślał. Pochopne decyzje nie są dobre, chociaż każdy właściciel nieruchomości ma obowiązek zgłoszenia obiektów. Nie mogę powiedzieć, że burmistrz może przymknąć oko. Nie może tak być. Sami odpowiadamy. Ci, którzy uchylali się od tego, czy uchylają się od tego podatku, mogą ponieść dotkliwą karę do pięciu lat włącznie wstecz. Inaczej to wygląda, jeśli właściciel nieruchomości zgłosi to sam, przyjdzie, wyjaśni. My to przyjmujemy, nic się nie dzieje. Temat zostawiam pod rozwagę – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki zauważył, że na mapie satelitarnej będą wykazane również wiaty do 25 m.kw., gdy te są zwolnione z podatku. MM

CO WRZUCAMY DO POJEMNIKA NA ODPADY BIODEGRADOWALNE

W związku z licznymi błędami popełnianymi przez osoby deklarujące selektywną zbiórkę odpadów komunalnych, dotyczącymi w szczególności zbiórki odpadów biodegradowalnych, Burmistrz Łobza przypomina, co jest odpadem biodegradowalnym.

Według litery prawa odpadem biodegradowalnym są odpady, które ulegają rozkładowi tlenowemu lub beztlenowemu przy udziale mikroorganizmów.

W praktyce odpady biodegradowalne to:

- **odpady powstające z konserwacji terenów zielonych** (np. ścięte trawy, liście, ścięte gałęzie, resztki roślin, ziemia po kwiatkach, trociny itp.),

- **odpady kuchenne** (resztki żywności z wyjątkiem kości i resztek mięsa, odpady po owocach i warzywach, skorupki po jajkach i orzechach, itp.),

- **inne ulegające biodegradacji**: ręczniki papierowe, chusteczki higieniczne i mokry papier niekolorowy (z czystej celulozy) oraz popiół drzewny.

Obecnie pracownicy Urzędu Miejskiego w Łobzie rozpoczęli kontrolę prawidłowości zbiórki odpadów komunalnych, ze szczególnym naciskiem na odpady biodegradowalne. W przypadku nieprawidłowej segregacji korygowane będą deklaracje o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi i naliczane wyższe stawki opłat.

Burmistrz Łobza

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” w ŁOBYE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej pawilonem handlowym położonym w Radowie Małym, na działce nr ew. 165/6 obręb Radowo Małe

powierzchnia działki 0,0748 ha,
powierzchnia zabudowy 305 mkw.
powierzchnia użytkowa 277 mkw.
objęta Księgą wieczystą Kw SZ 1L/00013990/6, stanowiąca własność G.S. Łobez

Cena wywoławcza **340.258,00 zł**
Słownie: trzysta czterdzieści tysięcy dwieście pięćdziesiąt osiem złotych

Wadium w wysokości **10.000,00 zł**
Słownie: dziesięć tysięcy złotych
Postąpienie wynosi 500,00 zł słownie: pięćset złotych
Koszty notarialne oraz podatek od czynności cywilno-prawnych w wysokości 2% ceny ponosi Kupujący.
Przetarg odbędzie się w dniu **21 listopada 2013 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Spółdzielni w Łobzie ul. Północna 10 pok. nr 12

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie kwoty wadium w kasie G.S. Łobez do dnia 21.11.2013 roku do godziny 9.45.

Informacje dodatkowe dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni lub telefonicznie tel. 91 397 3161 w godz. 7.00-15.00

ZARZĄD

Gdzie burmistrz dorabia do pensji

(ŁOBEZ). Gdy zostały opublikowane oświadczenia majątkowe radnych oraz mieszkańców gminy, wszystkich zaskoczyła różnica w dochodach burmistrza za rok 2012 w porównaniu z rokiem 2011.

O to, skąd ta różnica, dopytywali radni, którzy de facto ustalają wysokość wynagrodzenia dla burmistrza.

Przypominamy, że dochód burmistrza Łobza w roku ubiegłym z tytułu zatrudnienia wyniósł 171.458 zł, choć Rada Miejska od latnie przyznała podwyżki za wynagrodzenie. Dla porównania w roku 2011 wynagrodzenie wyniosło 129.360 zł, z działalności wykonywanej osobiście – 4 tys. zł, z innych źródeł – 420 zł. Różnica w dochodach w tym roku i w roku ubiegłym wynosi 42 tys. zł. W tej kwocie jest również nagroda jubileuszowa w wys. około 14 tys., jaką burmistrz otrzymał w roku ubiegłym.

Podczas sesji przewodniczący Komisji Rewizyjnej Henryk Stankiewicz zabrał w tej sprawie głos.

- W swoich oświadczeniach majątkowych musimy wyszczególnić, skąd mamy pozyskane pieniądze. Później to sumujemy, każdy musi wpisywać źródło pochodzenia. Przyjrzelśmy się oświadczeniu majątkowemu pana burmistrza i w oświadczeniu majątkowym jest jedna pozycja. Poprosiliśmy panią se-

krretarz, aby przedstawiła nam dochody pana burmistrza z tytułu wykonywania obowiązków jako burmistrz i wyszła nam różnica 27 tys. zł – powiedział radny Stankiewicz.

Radny zwrócił się do burmistrza z prośbą, aby ten wyjaśnił, gdzie zarobił dodatkowe pieniądze i w jakich godzinach i czy to było w ramach pracy jako burmistrz w ciągu ośmiu godzin. Argumentował, że odpowiedzi oczekują również mieszkańcy gminy.

- Przed sesją rozmawialiśmy na ten temat. Przedstawiłem całą sytuację. Te wszystkie informacje, które są wymagane, są weryfikowane. Zostały złożone w moim oświadczeniu, pod którym podpisałem i się i za które biorę pełną odpowiedzialność.

- mówił burmistrz Ryszard Sola. - Natomiast informowałem państwa indywidualnie, tych, którzy pytali się mnie – z czego wynika wzrost dochodów, które wykazał burmistrz za ubiegły rok. Jest to efekt tego, że działałem w różnego rodzaju stowarzyszeniach, związkach, wypłacana jest mi dieta za czas związany z pracą w tychże związkach, stowarzyszeniach. Otrzymuję też wynagrodzenie z tytułu bycia członkiem zarządu i pracując na rzecz Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. Na mój dochód składa się też odprawa, którą otrzymałem, ale też i wynagrodzenie roczne z tytułu pracy w urzędzie.



Prace na rzecz związku staram się wykonywać poza godzinami pracy, nie zawsze jest to możliwe, chociażby dzisiaj, gdzie jest walne. Miałem obowiązek być na tym walnym, natomiast wyjazdy związane z pracą na rzecz związków typu Euroregion Pomerania, LGDCIW robimy często w godzinach pracy i jestem tam w godzinach pracy jako prezes tego stowarzyszenia, ale też staram się tak kierować pracą stowarzyszeń i związków, aby spotkania zarządów, walnych, ocena wniosków, które trafiają do mnie, odbywały się w godzinach popołudniowych. Nierzadko ma to miejsce tu, na sali sesyjnej, gdzie spotykamy się w godzinach 16.00-17.00, aby zwołać radę lub inny organ decyzyjny związku czy stowarzyszenia. Ostatnio korzystaliśmy z sali, którą udostępnił nam prezes GS. W kwestii oświadczeń przedstawiłem pisemne stanowisko – powiedział burmistrz Ryszard Sola.

Po tej wypowiedzi przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki wyjaśnił, że oświadczenia majątkowe złożone przez każdą osobą publiczną jest oświadczeniem jawnym.

- Każda osoba, która składa takie oświadczenie, podlega odpowiedzialności karnej i tylko i wyłącznie naczelnik urzędu skarbowego i dyrektor urzędu kontroli skarbowej ma prawo - że powiem tak brzydko - w tych oświadczeniach mieszać – powiedział przewodniczący rady, dając tym samym znać, że nie powinno się pytać, za co burmistrz bierze pieniądze i skąd bierze się wzrost dochodów.

Innego zdania był przewodniczący Komisji Rewizyjnej Henryk Stankiewicz, który uznał, że nie ma zamiaru nikomu w oświadczeniach majątkowych „grzebać”, jednak w tym wypadku zaszła taka konieczność.

MM

Budżet z nadwyżką

(RESKO). Burmistrz Reska podał do publicznej wiadomości informację z wykonania budżetu za III kwartał bieżącego roku.

Z godnie z nią dochody ogółem wyniosły 23.201.953,52 zł, w tym

dochody bieżące – 21.301.108,90 zł, dochody majątkowe – 1.900.844,62 zł. Wydatki budżetu ogółem z kolei – 21.620.491,44 zł w tym: wydatki bieżące 18.841.821,12 zł, wydatki majątkowe – 2.778.670,32 zł. Nadwyżka wynosi 1.581.462 zł. MM

Podatek rolny uchwalony

(RESKO). Podczas październikowej sesji radni uchwalili wysokość podatku rolnego w gminie Resko.

Podstawą do naliczania podatku od gruntów rolnych płaconych przez osoby fizyczne i prawne od 1 ha przeliczeniowego za rok podatkowy jest średnia cena skupu żyta i wynosi równowartość pieniężną 2,5 dt. W roku bieżącym średnią cenę skupu żyta za okres jedenasty kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2014, przyjmowana jako podstawa obliczania podatku rolnego określona w

komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wynosi 75,86 zł. Obniżony podatek rolny w gminie Resko na ten rok obowiązuje w wysokości 63 zł za 1 dt; na rok przyszły 61 zł za 1 dt. Obniżenie podatku podyktowane zostało komunikatem Prezesa GUS z dnia 18 października 2013r., zgodnie z którym stawka GUS na rok przyszły wynosi 69,28 zł za 1 dt. Wprawdzie Radny Andrzej Nowak zgłosił wniosek, aby podatek obniżyć do 50 zł za 1 dt, skoro za żyto rolnicy otrzymywali po 45 zł, jednak ta argumentacja nie przekonała pozostałych radnych. MM

Szczere wyrazy współczucia Rodzinie Jarzembskich

z powodu śmierci

Mamy, Teściowej, Babci i Prababci

składają
pracownicy Apteki TILIA w Łobzie

Referendalny falstart

Nie potrafili sformułować powiadomienia

(DOBRA) Grupa mieszkańców, która chciała doprowadzić do referendum o odwołanie Burmistrza Dobrej, popelniała falstart już na samym początku. Nie zapoznała się z obowiązującą procedurą i zamiast powiadomienia złożyła pismo informujące o ich zamiarze.

Pismo mające być powiadomieniem o zamiarze przeprowadzenia referendum o odwołanie Burmistrza Dobrej wpłynęło do urzędu miejskiego w Dobrej 23 października, a dzień później do Komisarza Wyborczego. Sygnował je pan Stanisław Augustyniak z Bieniec, załączając 21 nazwisk osób popierających referendum. W uzasadnieniu podano, że Burmistrz Dobrej utracił ich zaufanie i działa na szkodę gminy. Błędy popełnione przez składające pismo szczegółowo wypunktował Komisarz Wyborczy. Jego odpowiedź zamieszczamy poniżej.

Pismo Komisarza Wyborczego.

W związku z przesłanym do mnie, za pośrednictwem operatora pocztowego w dniu 24 października 2013 r. pismem dotyczącym inicjatywy referendalnej w sprawie odwołania Burmistrza Dobrej przed upływem kadencji, uprzejmie informuję, że wskazane wyżej pismo nie spełnia warunków formalnych powiadomienia o zamiarze przeprowadzenia referendum.

Stosowanie do przepisu art. 12 ust. 2 pkt 1 powiadomienie to powinno zawierać nazwiska, imiona, adresy zamieszkania oraz numery ewidencyjne PESEL wszystkich członków grupy inicjatywnej oraz wskazania osoby będącej pełnomocnikiem.

Tymczasem z przedstawionej przez Pana kserokopii załącznika wynika, że w ogóle nie doszło do określenia kręgu osób stanowiących grupę inicjatywną, bo przedstawił Pan 21 nazwisk na druku zatytułowanym: „Wykaz osób popierających referendum o odwołanie Burmistrza Gminy Dobra”.

Na domiar tego nie przedstawił Pan pełnomocnictwa (a musi być ono podpisane przez wszystkich inicjatorów referendum), z którego miałyby wynikać Pana umocowanie do ich reprezentacji.

W tym stanie rzeczy wskazuję Panu, że aktualnie nie zachodzą przesłanki do potwierdzenia przeze mnie przyjęcia powiadomienia o zamiarze przeprowadzenia referendum. Niezbędne okazuje się uzupełnienie przez Pana wskazanych wyżej braków, przy czym z uwagi na przywołany wcześniej tytuł druku załącznika stwierdzam jednocześnie, iż przed dopełnieniem przez Pana tych formalności zbierania przez inicjatorów podpisów mieszkańców będzie posiadało charakter przedwczesnego – termin 60 dni, przewidziany w art. 14 ust. 1 ustawy o referendum lokalnym, biegnie dopiero od prawidłowego powiadomienia o zamiarze przeprowadzenia referendum.

Od Redakcji.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, burmistrz Dobrej miała stracić zaufanie u pana Stanisława Augustyniaka po tym, jak dwa razy przesunęła mu termin zapłaty podatku, a za trzecim razem odmówiła. KAR

Nie będzie fermy norek w Bładkowie

(DOBRA) Burmistrz Dobrej Barbara Wilczek wydała 6.11.2013 r. decyzję odmawiającą ustalenia warunków zabudowy dla fermy norce amerykańskiej w Bładkowie.

Wniosek w sprawie posadowienia fermy na własnej działce złożył miesz-

kaniec Bładkowa pan Krystian Jarczewski. Tak jak wiele inwestycji tego typu, i ta spotkała się z krytyką części mieszkańców. Ale nie to było przyczyną wydania decyzji odmownej. Okazało się, że na wskazanej działce nie ma możliwości zabudowy zgodnie z obowiązującymi przepisami. (r)

ZARZĄD POWIATU

Ogłasza kolejny - III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej własność Powiatu Łobeskiego, położonej w mieście Resko przy ul. Stodólnej.

Dane o nieruchomości:

Księga wieczysta nr SZ1L/00002561/0, działka nr 6/1, pow. 0,3491 ha, skłasyfikowana jako "B". Nieruchomość położona w mieście Resko przy ul. Stodólnej. Z trzech stron ogrodzona płotem żelbetonowym, uzbrojona w energię elektryczną, wodociąg, kanalizację, szambo lokalne. Część dz. około 700m² - utwardzona betonem. Nieruchomość w niewielkim stopniu zadrzewiona (świerki, orzech włoski), położona przy zbiegu dróg asfaltowych, publicznych: powiatowej nr 3435Z i gminnej nr 252025Z łączącej się z drogą wojewódzką nr 152 relacji Resko - Płoty. Zbudowana 5 budynkami o łącznej pow. uż. 633,61m²: w tym: parterowy budynek garażowy o pow. uż. 16,02 m² -1970r, budynek garażowy o pow. uż. 118,90m² - 1935r, budynek gospodarczy pow. uż. 282,66m²- dwukondygnacyjny z betonowymi posadzkami i instalacją wodną- 1935r, budynek gospodarczy o pow. uż. 44,65m²- 1935r, jednorodzinny budynek mieszkalny w zabudowie wolnostojącej 2 kondygnacyjny o pow. uż 171,38m² - 1935r.

Nieruchomość położona na obszarze gdzie brak jest obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Obszar nie jest objęty obowiązkiem sporządzenia tego planu. Gmina Resko nie ogłosiła o przystąpieniu do sporządzenia planu ani do zmiany Studium obejmującego działkę nr 6/1.

Nieruchomość oznaczona nr działki 6/1 posiada następujące uwarunkowania - zabudowa mieszkaniowa z funkcjami uzupełniającymi - ogrody działkowe, inne wieloletnie sady oraz kierunki - **Strefa zabudowy wielofunkcyjnej.**

Przedmiot zbycia jest w trwałym zarządzie Domu Pomocy Społecznej w Resku z siedzibą przy ul. Wojska Polskiego 40, 72-315 Resko. Z chwilą ustalenia kandydata na nabywcę, a przed podpisaniem aktu notarialnego trwały zarząd zostanie wygaszony decyzją administracyjną.

Cena wywoławcza - **220.800 zł**, Wadium 5% ceny wywoławczej wynosi **11.040 zł**. Postąpienie: nie mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem do pełnych dziesiątek złotych (**2.210 zł**). O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu. **Sprzedaż korzysta ze zwolnienia z podatku VAT**

Przetarg rozpocznie się dnia 19 grudnia 2013 r. o godz. 10.00 w Sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje, co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne lub ich pełnomocnicy jeżeli najpóźniej w dniu **16.12.2013r** wpłacą wymagane wadium w pieniądzu na konto depozytowe Starostwa Powiatowego w Łobzie nr **65 1020 2847 0000 1202 0009 6669 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie**. Datą uiszczenia wadium jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zwraca się niezwłocznie po odwołaniu albo zamknięciu przetargu, nie później jednak niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, za wyjątkiem uczestnika, który przetarg wygrał. Uczestnikowi wygrywającemu przetarg wadium zalicza się na poczet ceny nabycia.

Pełnomocnicy uczestników przetargu winni okazać komisji przetargowej pełnomocnictwa notarialne, dokument stwierdzający tożsamość i obywatelstwo.

Wyloniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę nieruchomości jest zobowiązany w terminie do **21** dni, licząc od daty rozstrzygnięcia przetargu dokonać wpłaty ceny ustalonej w przetargu pomniejszonej o wpłacone wadium, na konto Starostwa Powiatowego w Łobzie nr **47 1020 2847 0000 1402 0009 5828 w PKO BP S.A. 1 Oddział w Łobzie**. Datą uiszczenia wpłaty jest data uznania rachunku bankowego, a nie data dokonania wpłaty.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dokona wymaganej wpłaty w określonym terminie lub nie stawi się bez wcześniejszego uzasadnionego usprawiedliwienia w wyznaczonym przez sprzedającego terminie i Kancelarii Notarialnej do zawarcia umowy notarialnej, to organizator przetargu odstąpi od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Wszelkie koszty związane z przeniesieniem prawa własności ponosi strona kupująca.

Jeżeli wyloniony w drodze przetargu kandydat na nabywcę żąda okazania

gra
dov
284
na p
mo
kos
tog
pię
prz

nia,
020
zki
ący
kie
ar-
4 I
nia
3 r.
sta

Przedsiębiorcy wybiórczo widziani

(ŁOBEZ). O tym, że inwestycje w Łobzie wykonują zazwyczaj firmy zewnętrzne, pisaliśmy wiele razy. Po raz kolejny problem ten podniósł również radny Zbigniew Pudełko i zaproponował znalezienie takiego rozwiązania, które dałoby szansę rodzimym firmom na udział w przetargach i wygrywanie tych przetargów.

- Znaczącą część inwestycji w mieście wykonują zewnątrzni wykonawcy. Czy nie byłoby celowe zorganizowanie spotkania z łobeskim przedsiębiorcami, aby połączyć siły, by mogli wykonywać zadania inwestycyjne? Czy nie byłoby zasadne, pomóc im poprzez spotkanie, zachęcenie ich, porozmawianie – apelował radny Zbigniew Pudełko podczas sesji Rady Miejskiej w Łobzie.

Podczas tej samej sesji przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Chojnacki złożył wniosek, aby burmistrz jak najszybciej powołał zespół, który w przyszłym roku kalendarzowym zorganizuje forum gospodarcze, w którym wzięliby udział przedstawiciele naszego biznesu, ale również przedstawiciele biznesu z gmin, z którymi mamy umowy partnerskie, bo - jak zauważył - jest taka potrzeba.

Burmistrz Łobza Ryszard Sola nie widział przeciwwskazań.

- Jestem za tym aby takie spotkanie w przyszłym roku zaaranżować,

możemy też takie zaproszenia wysłać do naszych gmin partnerskich. Oczywiście nie możemy pominąć takich instytucji jak Centrum Obsługi Inwestorów czy Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych – powiedział burmistrz.

Przewodniczący rady Kazimierz Chojnacki wyjaśnił również, że wyjazd delegacji do Słubic i przyjazd delegacji ze Słubic był potrzebny.

- Słubice chcą nawiązać z nami współpracę na szerokim forum, w spotkaniach nie tylko kulturalnych, sportowych, ale i wzajemnego wspierania się pod względem własnie promowania inwestycji. Dlatego też burmistrzem rozmawiamy, że w listopadzie podejmiemy uchwałę intencyjną pomiędzy gminą Łobez a gminą Słupice; w Słubicach podobnie w tym czasie. Będą powołane zespoły robocze, które wypracują dokładnie szczegółową płaszczyznę współpracy między naszymi gminami. Wstępnie deklaracja jest taka, że z naszej strony taki zespół powinien składać się z sześciu osób, czyli trzech pracowników urzędu i trzech przedstawicieli Rady Miejskiej w Łobzie – powiedział przewodniczący Kazimierz Chojnacki.

W przypadku rozmowy o strefie ekonomicznej, jej przyszłości oraz zagospodarowaniu o łobeskich przedsiębiorcach już nie wspomina.

MM

Gmina proekologicznie



(WĘGORZYNO). Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie opracowania Planu gospodarki niskoemisyjnej Gminy Węgorzyno.

Plan gospodarki niskoemisyjnej jest dokumentem strategicznym, mającym o tyle istotne znaczenie, że najprawdopodobniej w przyszłym okresie programowania, tylko te działania, które będą w nim ujęte, będą mogły uzyskać dofinansowanie takiego planu. Na opracowanie

planu w tej chwili można uzyskać dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości do 85 proc., tym samym koszt po stronie gminy wynosi 15 proc. Dzięki posiadaniu takiego planu gmina będzie mogła wnioskować o dofinansowanie takich działań jak: termomodernizacja obiektu, wymiana kotłów w kotłowniach, wymiana oświetlenia ulicznego, czy zainstalowanie kolektorów słonecznych.

op

Duży może więcej

(REGION). Od 2014 roku zmienia się sposób przyznawania dotacji unijnych do zadań wykonywanych przez gminy. Aby mieć większe szanse i wyższe finansowanie muszą jednoczyć się w związki i stowarzyszenia.

Od 2014 rozpoczyna się nowe rozdanie środków unijnych; jednocześnie nastąpią zmiany. Na terenie naszego województwa są miasta metropolitarne – Szczecin i Koszalin. Związki miast i stowarzyszenia działające na terenie naszego województwa prowadzą rozmowy i jednoczą się w różnego rodzaju konfiguracje np. w obrębie Szczecina - Szczeciński Obszar Metropolitarny – Szczecin i 12 gmin wokół, drugi obszar nazywa się Ko - Ko – Bi (Koszalin, Kołobrzeg, Białogard), gminy jednoczą się w pasie nadmorskim, swoją stabilizację powiększa również Stowarzyszenie Gmin Parsęta.

Okazuje, że w pojedynkę nikt nie będzie się liczył, będą brane pod uwagę tylko całe duże związki lub organizacje. Województwo jest już podzielone w strategicznych dokumentach na obszary interwencji. Jeśli gminy nie zgrupują się i nie zorganizują, to nie będą miały szans i mocy przebicia, żeby walczyć o środki zewnętrzne.

Środkowa część województwa składa się z trzech powiatów: drawski, łobeski i świdwiński i to one łączą się w działający już Związek Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego. W Związku gminy członkowskie muszą płacić składkę członkowską w wysokości 2 złotych od mieszkańca oraz jednorazową składkę 3 tysiące złotych. Przy wspólnych projektach jest dodatkowa składka projektowa w takiej wielkości, w jakiej czerpie z tego korzyści.

Nawet jeśli w nowym rozdaniu pojedyncza gmina otrzyma dofinan-

sowanie po przejściu całej procedury, to i tak będzie mogła uzyskać najwyżej 50 proc. dofinansowania. Związki i stowarzyszenia z kolei muszą wypracować na swoim terenie wspólne priorytety i złożyć wspólne wnioski tzw. kontrakty samorządowe. Rząd podpisze kontrakt z wojewodą, a wojewoda będzie podpisywał kontrakty z przedstawicielami albo organizacjami, które będą się liczyły. W tym wypadku będą one dofinansowane w wysokości 75 proc.

- Trzydziestego października w Złocięncu miało miejsce walne zwołanie. Na chwilę obecną gminy, które wchodzi w skład powiatu drawskiego: Drawsko Pomorskie, Złocieniec, Czaplonek, Kalisz Pomorski, Wierzchowo i Ostrowiec przystąpiły do Związku Gmin i Pojezierza Drawskiego. Wolę wyraziła też gmina Węgorzyno, podobnie jak starosta powiatu drawskiego, a w ubiegłym tygodniu wicestarosta powiatu łobeskiego Michał Karłowicz. Nad przystąpieniem do Związku zastanawia się gmina Dobra i gmina Radowo Małe oraz dwie gminy z powiatu świdwińskiego: gmina wiejska Świdwin i gmina wiejska Brzeźno. Obecnie Związek liczy 9 gmin. Zastanawiają się też dwie gminy z powiatu świdwińskiego. Dlaczego jest takie zainteresowanie związkiem? Przede wszystkim zainteresowanie wynika z tego, że Związek realizuje dwa, a niebawem będzie realizował trzy duże projekty wodno-ściekowe, czyli tzw. projekty proekologiczne. I ma na tym polu sukcesy. Prace są daleko zaawansowane, gminy należące do związku mogą poprawić stan sieci wodno-kanalizacyjnej dzięki środkom pozyskanym przez związek – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola, członek zarządu Związku Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego.

MM

Będzie nowy plac przed „Jedynką”

(ŁOBEZ). Został ogłoszony przetarg na przebudowę nawierzchni placu przy SP nr 1 w Łobzie.

Przedmiotem zamówienia jest przebudowa nawierzchni placu apelowanego przed Szkołą Podstawową nr 1 w Łobzie. W zakres prac wchodzi m.in. prace przygotowawcze, rozbiórkowe, ziemne, ustawienie krawężników, ustawienie obrzeży, podbudowa betonowa, warstwa odsą-

czająca, nawierzchnia z kostki betonowej o gr. 8 cm na podsypce cementowo-piaskowej i prace wykończeniowe i porządkowe. Roboty budowlane będą wykonywane w czasie trwania roku szkolnego tj. podczas prowadzenia zajęć lekcyjnych. Wykonawca musi utrzymać plac budowy w taki sposób, aby nie utrudniać swobodnego dojazdu do szkoły. Zakończenie planowane jest na czerwiec przyszłego roku.

op

Alkoholowy złodziej zatrzymany

(RESKO). Zarzut kradzieży z włamaniem usłyszał mężczyzna, który pod koniec ubiegłego tygodnia włamał się do jednego ze sklepów spożywczych na terenie Reska. Za czyn ten grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

W czwartek policjanci z Posterunku Policji w Resku otrzymali zgłoszenie o fakcie włamania do jednego ze sklepów spożywczych. Sprawca wybił szybę w drzwiach prowadzących do magazynu sklepowego, przez którą zabrał wódki różnych marek, ciastka i paluszki.

Mundurowi natychmiast zajęli się tą sprawą. Na miejscu wykonali szereg czynności procesowych m.in. oględziny miejsca zdarzenia podczas których zabezpieczyli liczne ślady mogące mieć wpływ na ustalenie sprawcy tego procederu. Ponadto użyty pies policyjny do-

prowadził przewodnika do miejsca, gdzie sprawca porzucił przedmioty pochodzące z włamania. Prowadzone przez policjantów działania szybko doprowadziły do ustalenia i zatrzymania 32 letniego mieszkańca gminy Resko. Mężczyzna ten w chwili zatrzymania posiadał przy sobie alkohol i słodycze pochodzące z przestępstwa. Straty jakie spowodował swoim działaniem to kwota ponad 800 zł.

Mieszkaniec gminy Resko noc spędził w policyjnym areszcie. Usłyszał już zarzut kradzieży z włamaniem, do którego to zarzutu przyznał się i złożył wyjaśnienia. Jak się okazało w trakcie prowadzonych czynności, mężczyzna był także osobą poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności. Następnego dnia został doprowadzony do Zakładu Karnego. kp

Ładunek spadł z dachu

(ŁOBEZ) 5 bm. około godz. 13.35 w Łobzie, na ul. Kraszewskiego mieszkaniec Łobza nieodpowiednio zabezpieczył ładunek przewożony

na dachu samochodu Daewoo, wskutek czego spadł on na prawidłowo zaparkowany samochód Opel, należący do mieszkanki Łobza.

Najechał na rowerzystę

(RESKO) 6 bm. około godz. 18.00, na drodze Resko-Starogard, mieszkaniec miejscowości Międzyzdroje kierując samochodem Opel, podczas mijania się z nieustalonym pojazdem, jadącym z naprze-

ciwka, najechał na tył roweru jadącego tym samym pasem ruchu i w tym samym kierunku. Kierujący rowerem mieszkaniec gminy Resko z obrażeniami głowy i jamy brzusznej został odwieziony do szpitala. (r)

ŁOBESKI DOM KULTURY

ZAPRASZA NA WYSTAWĘ

MODELI POJAZDÓW

ZAPRZĘGOWYCH

AUTORSTWA

ZYGMUNTA KARGA



WYSTAWA CZYNNA OD 09 LISTOPADA 2013 SALA NR 4 (I PIĘTRO)

Rozprawa administracyjna w sprawie biogazowni



(DOBRA) Burmistrz Dobrej poinformowała o ponownym rozpoczęciu procedury udziału społeczeństwa w postępowaniu w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach na realizację przedsięwzięcia polegającego na: „Budowie biogazowni o mocy 1 MW, na działce nr 157, obręb Błądkowo”.

Postępowanie toczy się od 25.07.2012 r., W dniu 12.08.2013 r. do Urzędu Miejskiego w Dobrej wpłynęło pismo od Stowarzyszenia na Rzecz Ochrony Natury Wsi Bienice „Ptasi Raj”, które zgłosiło uwagi oraz wniosło o ich rozpatrzenie przed wydaniem decyzji środowiskowej. Na tej podstawie Burmistrz Dobrej w dniu 4.09.2013 r. wezwał inwestora do złożenia wyjaśnień, które wniosło, w formie uwag, Stowarzyszenie „Ptasi Raj”. W dniu 7.10.2013 r. do Urzędu Miejskiego w

Dobrej wpłynęło uzupełnienie raportu, złożone przez inwestora w formie wyjaśnień, na wnoszone postulaty.

Biorąc pod uwagę charakter oraz złożoność wniesionych wyjaśnień, Burmistrz Dobrej postanowił ponownie rozpocząć procedurę udziału społeczeństwa w tej sprawie.

Informacje na temat inwestycji wraz z niezbędną dokumentacją sprawy można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Dobrej w pokoju nr 14, tel. 91 39 14 538 w godzinach pracy urzędu. Uwagi i wnioski można składać do 18.11.2013 r. w formie pisemnej lub ustnie do protokołu w urzędzie albo za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Rozprawa administracyjna w sprawie wydania decyzji, otwarta dla społeczeństwa, odbędzie się 14.11.2013 r. o godzinie 16.00 w sali konferencyjnej hali sportowej w Dobrej, przy ul. Sportowej 1. KAR

Przetarg na świadczenie usług

Poczta za 180 tys. zł

(RESKO). Przetarg na świadczenie usług w zakresie przyjmowania, przemieszczania i doręczania przesyłek pocztowych w obrocie krajowym i zagranicznym w

czasie kolejnego roku wygrała Poczta Polska S.A. Była to jedyna oferta, Poczta będzie realizowała zamówienie za kwotę 180.768 zł brutto. MM

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie
Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

DRUKARNIA w Łobzie
poleca usługi
poligraficzne
wizytówki, plakaty,
samokopie
Ul. Słowackiego 6,
tel. 913973730

W związku z rozwojem świadczonych usług poszukujemy chętnych na stanowisko LISTONOSZA

na terenie miasta Łobez.

Konieczna znajomość topografii miasta oraz niekaralność.

CV proszę wysłać na adres: pracadlalistonosza@gazeta.pl
lub do biura InPost, ul. 11 Pułku Piechoty 52, 78-500 Drawsko Pom.
tel. 790-435-435.

informacje dodatkowe: praca 2xtyg., umowa o dzieło, zarobki uzależnione od ilości rozniesionych listów.



Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego

informuje o możliwości składania za pośrednictwem

Lokalne Grupy Działania (LGD) - Centrum Inicjatyw Wiejskich

wniosków o przyznanie pomocy

w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”
dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy
dla działania „Różnicowanie w Kierunku Działalności Nierolniczej”,
„Tworzenie i Rozwój Mikroprzedsiębiorstw”
objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Termin składania wniosków: 7 listopad 2013 - 26 listopad 2013

Miejsce składania wniosków:

Biuro Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich; Północna 10; 73 - 150 Łobez; od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 - 16:00.

Tryb składania wniosków:

Wnioski wraz z załącznikami należy składać na odpowiednich formularzach w 3 egzemplarzach wersji papierowej oraz wersji elektronicznej (dołączonej do każdej wersji papierowej, przy czym wersja elektroniczna winna zawierać formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz załącznik p.n. "Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru".

Wnioski należy składać osobiście w miejscu i terminie wskazanym w ogłoszeniu.

Limit dostępnych środków:

1. Różnicowanie w Kierunku Działalności Nierolniczej - 242.106,44 zł
2. Tworzenie i Rozwój Mikroprzedsiębiorstw - 225.411,00 zł

Minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez LGD:

1. Różnicowanie w Kierunku Działalności Nierolniczej - Wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 7,2 pkt
2. Tworzenie i Rozwój Mikroprzedsiębiorstw - Wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 6,0 pkt

Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków oraz:

- a) wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy,
- b) wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru przez LGD,
- c) wzór załącznika niezbędnego do wyboru operacji przez LGD p.n. „Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru” dla działania „Różnicowanie w Kierunku Działalności Nierolniczej” wraz z instrukcją jego wypełniania,
- d) kryteria wyboru operacji przez LGD, określone w Lokalnej Strategii

Rozwoju znajdują się w siedzibach oraz na stronach internetowych następujących instytucji:

- Lokalnej Grupy Działania - Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie - www.lobez.org
- Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego - www.wzp.pl

Informacje udzielane są w biurze Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenia „Centrum Inicjatyw Wiejskich”. Pytania należy kierować na adres e-mail: biuro@lobez.org lub telefonicznie: 605 270 538; (91) 57 37 329.



BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

ŁOBEZ - 2 pokoje, pow. 54,15 mkw, III piętro	- CENA 140.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 48,14 mkw, IV piętro	- CENA 118.000 zł
ŁOBEZ - 2 pokoje, pow. 36,85 mkw, I piętro	- CENA 40.000 zł
ŁOBEZ - kawalerka, pow. 27,43 mkw, II piętro	- CENA 34.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,37 mkw, II piętro	- CENA 170.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 66,7 mkw, parter	- CENA 219.500 zł
ŁOBEZ - 2 pokoje, pow. 36 mkw, IV piętro	- CENA 120.000 zł
ŁOBEZ - 2 pokoje, pow. 44,45 mkw, parter	- CENA 75.000 zł
ŁOBEZ - 5 pokoi, pow. 61,81 mkw, II piętro	- CENA 200.000 zł
ŁOBEZ - 4 pokoje, pow. 56,23 mkw, II piętro	- CENA 149.000 zł
ŁOBEZ - 3 pokoje, pow. 71,56 mkw, II piętro	- CENA 155.000 zł



Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego informuje o możliwości składania za pośrednictwem Lokalne Grupy Działania (LGD) - Centrum Inicjatyw Wiejskich wniosków o przyznanie pomocy

w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”
dla operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy
dla działań „Małe Projekty”, „Odnowa i Rozwój Wsi”
objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Termin składania wniosków: 7 listopad 2013 - 26 listopad 2013

Miejsce składania wniosków:

Biuro Stowarzyszenia Centrum Inicjatyw Wiejskich; Północna 10; 73 - 150 Łobez; od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 - 16:00.

Tryb składania wniosków:

Wnioski wraz z załącznikami należy składać na odpowiednich formularzach w 3 egzemplarzach wersji papierowej oraz wersji elektronicznej (dołączonej do każdej wersji papierowej, przy czym wersja elektroniczna winna zawierać formularz wniosku o przyznanie pomocy oraz załącznik p.n. "Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru".

Wnioski należy składać osobiście w miejscu i terminie wskazanym w ogłoszeniu.

Limit dostępnych środków :

1. Małe Projekty - 199.578,12 zł
2. Odnowa i Rozwój Wsi - 342.928,00 zł

Minimalne wymagania, których spełnienie jest niezbędne do wyboru operacji przez LGD:

1. Małe Projekty - Wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 7,2 pkt,
2. Odnowa i Rozwój Wsi - Wnioski w ocenie pod względem spełnienia kryteriów wyboru nie mogą uzyskać mniej niż 6,3 pkt,

Szczegółowe informacje o zasadach przygotowania i składania wniosków oraz:

- a) wzór formularza wniosku o przyznanie pomocy,
- b) wykaz dokumentów niezbędnych do wyboru przez LGD,
- c) wzór załącznika niezbędnego do wyboru operacji przez LGD p.n. "Opis projektu pod kątem lokalnych kryteriów wyboru" dla działania "Małe projekty", "Odnowa i Rozwój Wsi" wraz z instrukcją jego wypełniania,
- d) kryteria wyboru operacji przez LGD, określone w Lokalnej Strategii Rozwoju

znajdują się w siedzibach oraz na stronach internetowych następujących instytucji:

- Lokalnej Grupy Działania - Centrum Inicjatyw Wiejskich w Łobzie - www.lobez.org
- Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego - www.wzp.pl

Informacje udzielane są w biurze Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenia „Centrum Inicjatyw Wiejskich”. Pytania należy kierować na adres e-mail: biuro@lobez.org lub telefonicznie: 605 270 538; (91) 57 37 329.

BIURO OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA ŁOBESKIEGO
Tel. 91 39 73 730; 504 042 532
e-mail: tygodniklobeski@wp.pl

Komu drogi, komu chodniki?

(POWIAT). Przemiarki do budżetów to również czas, gdy gminy zwracają się do powiatu o remonty chodników i dróg.

(ŁOBEZ). Burmistrz Łobez zwrócił się z pismem do zarządu w sprawie odtworzenia nawierzchni w ul. Podgórnej w Łobzie w ramach realizacji projektu pn. Budowa kanalizacji sanitarnej w ul. Podgórnej, Segala, deszczowej w ul. Podgórnej, Magazynowej, sieci wodociągowej w ul. Magazynowej (plus rondo Węgorzyńska), Waryńskiego Świętoborzec (plus odgałęzienie biegnące w kierunku ul. Strumykowej) w Łobzie.

W swoim piśmie burmistrz Łobez napisał, że gmina prowadzi inwestycję związaną z budową kanalizacji sanitarnej, deszczowej i sieci wodociągowej w ul. Podgórnej w Łobzie w ramach projektu pn. Ochrona wód zlewni rzek Drawy i Regi realizowanego przez Związek Miast i Gmin Pojezierza Drawskiego, którego członkiem jest gmina. W ramach zadania wybudowana zostanie nowa sieć kanalizacji sanitarnej w ul. Podgórnej, nowa sieć wodociągowa oraz kanalizacja deszczowa. Zgodnie z decyzją (...) Zarządu Dróg Powiatowych w Łobzie z dnia 08.20.2008 r. dotyczącą w budowania urządzeń oraz odtworzenia nawierzchni wydaną dla Gminy Łobez inwestor ma obowiązek wykonania chodników, zjazdów po posesji z nowych materiałów w całej długości projektowanej sieci wodociągowej od skrzyżowania z ul. Strumykową do skrzyżowania z drogą 803/1 oraz wykonania podbudowy na szerokości wykopu, wykonania warstwy

wiązanej w połowie jezdni i długości projektowanego odcinka kanalizacji sanitarnej z masy mineralno asfaltowej grysowej na gorąco. Stwierdzamy, że cała nawierzchnia ul. Podgórnej jest w złym stanie technicznym: poniszczone krawężniki, popękana na wierzchnia asfaltowa na całej powierzchni drogi. Pragnę poinformować, że Gmina wykonując dokumentację projektową na budowę kanalizacji sanitarnej, deszczowej i instalacji wodociągowej w ul. Podgórnej wykonała również dokumentację projektową na przebudowę całej nawierzchni oraz dokumentację na budowę ronda krzyżującego ul. Węgorzyńską, Strumykową, Magazynową i ul. Podgórną w Łobzie. W związku z tym, że Gmina Łobez nie planuje budowy ronda, które wymaga przebudowy ul., to na tym odcinku będzie po istniejącej trasie drogi. Natomiast od 00.091 km do 00,705 km. ul. Podgórnej konieczne jest wykonanie remontu całej nawierzchni wraz z wykonaniem nowych zjazdów do posesji, nowych chodników, ustawienia nowych krawężników, odtworzenia nawierzchni na całej powierzchni drogi. Całkowity koszt remontu wyżej wymienionego odcinka drogi od 00.091 km do 0,705 km wynosi wg kosztorysu inwestorskiego 920.000 zł brutto. Gmina Łobez na zakres robót odtworzeniowych wynikających z decyzji Zarządu Dróg Powiatowych będzie ubiegać się o dofinansowanie ze środków Funduszu Spójności w ramach Infrastruktura i Środowisko wartość robót odtworzeniowych wynosi około 369.000 zł brutto. W związku z

nawierzchni drogi na wymienionym wyżej odcinku brakuje około 551.000 zł brutto.

Informujemy, że Gmina Łobez w ramach prowadzonych inwestycji związanych z budową kanalizacji sanitarnej, deszczowej i budową instalacji wodociągowej w ul. Strumykowa, Węgorzyńska podjęła się wykonania całkowitego remontu nawierzchni dróg oraz chodników ww. ulic z własnych środków.

W związku z tym, że ul. Podgórna jest w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łobzie, mając na względzie dobro mieszkańców ul. Podgórnej, zwracamy się z prośbą o dofinansowanie remontu drogi na odcinku 00.0091 km do 0,705 km.

Z naszej strony przypominamy, że zarówno ul. Magazynowa jak i ul. Podgórna to drogi, które w założeniu mają być drogami dojazdowymi do strefy ekonomicznej. Gmina Łobez zwracała się już do starostwa w Łobzie o dofinansowanie ul. Kolejowej. Czy w przyszłym budżecie powiatu znajdą się pieniądze na dofinansowanie obu zadań – czas pokaże.

Chodnik na Traugutta

(DOBRA). Kolejne pismo złożyła burmistrz Dobrej na wykonanie remontu chodnika przy ul. Traugutta w Dobrej. W swoim piśmie burmistrz Dobrej pisze, że biorąc pod uwagę stan techniczny chodnika przy ul. Traugutta w Dobrej, zwraca się z uprzejmą prośbą do Zarządu Powiatu w Łobzie o rozpatrzenie możliwości wykonania remontu wnioskowanego chodnika, który przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa ruchu

drogowego oraz pieszych uczęszczających przy drodze powiatowej.

Dalej pisze: „Dotychczasowa współpraca, zarówno z Zarządem Powiatu w Łobzie, jak i Zarządem Dróg Powiatowych w Łobzie, zaowocowała wykonaniem wielu inwestycji, m.in. chodników w miejscowości Dobra – przy ul. Zielonej, Henryka Dąbrowskiego (wraz z nakładką bitumiczną) oraz Jana Piwnika „Ponurego” oraz chodników w sołectwach: Tucze, Błądkowo i Bienic.

W związku z powyższym wnosimy o zarezerwowanie w przyszłym rocznym budżecie Powiatu Łobeskiego, niezbędnych środków finansowych na wykonanie remontu istniejącego chodnika przy ul. powiatowej.

W przypadku odpowiednich środków finansowych, Gmina Dobra deklaruje pomoc w wykonaniu niektórych prac drogowych, zapewniając odpowiednio wyszkolonych pracowników, którzy wykonają wnioskowane przez nas zadanie w fachowy i profesjonalny sposób.

Mamy ogromną nadzieję, że nasza propozycja zostanie pozytywnie rozpatrzona i wpłynie znacząco na i tak już bardzo pozytywną współpracę, pomiędzy Gminą Dobra a Starostwem Powiatowym w Łobzie”.

Podanie o wybudowanie chodnika zostało złożone również w imieniu mieszkańców miejscowości Tucze. Ich pismo skierowane do Urzędu Miejskiego w Dobrej zostało przekazane na ręce Zarządu Powiatu Łobeskiego.

Prośby rozpatrywane były na posiedzeniu Zarządu Powiatu w Łobzie 4 listopada. op

Eugeniusz Niziński otrzymał Medal Stowarzyszenia Misji Pokojowych ONZ

(POWIAT). XXV rocznica nadania siłom ONZ Pokojowej Nagrody Nobla stała się okazją do wręczenia Eugeniuszowi Nizińskiemu, pracownikowi starostwa w Łobzie, medalu za udział w misjach pokojowych ONZ, popularyzację wkładu Polski w zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa na świecie oraz zasługi dla Stowarzyszenia. Medal przyznał Zarząd Główny Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ.

Eugeniusz Niziński został uhonorowany 8 listopada przez reprezentację Koła nr 41 Stowarzyszenia Kombatantów Misji Pokojowych ONZ w Drawsku Pomorskim: majora Jana Domańskiego - prezesa, chorążego Roberta Karmelitę wiceprezesa oraz chorążego Rafała Marchela - przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, w obecności wicestarosty łobeskiego Jana Zdanowicza. sp. Foto: starostwo Łobez



Nie tylko w szkole można zdobywać wiedzę...

(RESKO) Gimnazjaliści z Reska pojechali na wystawę Eureka i do Muzeum Techniki i Komunikacji w Szczecinie.

29 października 2013 uczniowie klasy II B z Gimnazjum im. Kazimierza Górskiego w Resku razem z wychowawcą, p. Bożeną Tomalą pojechali do Szczecina, aby tam uczestniczyć w zajęciach edukacyjnych innych niż codzienność.

O godzinie 10.00 spotkaliśmy się ze studentem fizyki, p. Danielem, który oprowadził nas po wystawie interaktywnej Eureka. Jej celem jest

zainteresowanie fizyką i promowanie nauki w atrakcyjny sposób. Wszystkie pokazy bardzo nas zaintrygowały i nie mogliśmy się doczekać, kiedy będziemy mogli samodzielnie przeprowadzać doświadczenia.

Chłopcom najbardziej podobał się rowerek ćwiczeniowy, który był podłączony do dynama, dzięki czemu można było, między innymi, posłuchać radia, zagotować wodę i uruchomić wentylator. Mogliśmy się dowiedzieć, z jaką prędkością rozchodzi się dźwięk, jak działają maszyny proste i gdzie można je wykorzystać, mieliśmy okazję pobawić się



piłką unoszoną strumieniem powietrza. Jedną z uczennic - długowłosa Pamela - zgodziła się, aby podłączyć ją do napięcia 500.000 Volt i... to był niezwykły widok.

Po nietypowej lekcji fizyki udaliśmy się do Muzeum Techniki i Komunikacji, które ma siedzibę w starej odremontowanej zajezdni tramwajowej. Mogliśmy obejrzeć szczecińskie junaki oraz Stopera V5 z 1932 r. - model, który był produkowany w przedwojennym Szczecinie. Nikt z nas nie wiedział, że przed wojną pod Szczecinem produkowano rowery damki - Alba, które w tylnym błotni-

ku miały otwory do mocowania osłon na koło zapobiegające wkręcaniu się spódnicy. Stare auta, tramwaje, ciężarówki, motory, rowery to cuda z duszą...

Po atrakcjach związanych z motoryzacją był czas na coś dla ciała. Udaliśmy się do centrum handlowego na posiłek, a po nim pełni wrażeń wróciliśmy do Reska. Ten dzień na pewno zostanie w naszej pamięci na długo i już czekamy na następne wyjazdy.

Uczniowie klasy II B Gimnazjum im. K. Górskiego w Resku



DALP po raz dziesiąty. Już można zapisywać się

(DOBRA) Do 2 grudnia br. będzie trwał nabór drużyn do Doberskiej Amatorskiej Ligi Piłkarskiej.

Drużyny można zgłaszać telefonicznie pod numerem 663 409 366 u Damiana Padzińskiego lub na forum Sarmaty Dobra. W lidze mogą brać udział zawodnicy powyżej 14 lat, ale osoby niepełnoletnie za zgodą rodziców. Wpisowe - 50 zł od drużyny. Rozgrywki ruszą 7 grudnia. (r)

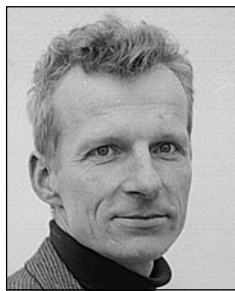
Kacper Chodyna w reprezentacji Polski

(LOBEZ) PZPN poinformował, że trener Bartłomiej Zalewski powołał 24 piłkarzy do reprezentacji Polski do lat 15 na zgrupowanie selekcyjne. Wśród tych najlepszych znalazł się również Kacper Chodyna z Dalna, obecnie piłkarz Lecha Poznań.

Zgrupowanie reprezentacji zwanej U-15 odbędzie się w dniach 23-27 listopada 2013 w Gutowie Małym. Kacper dostał ogromną szansę, bo to już prosta droga w przyszłości do kadry narodowej, tym bardziej, że ma on dopiero 14 lat, a już jest w szerokiej kadrze piętnastolatków. Przypomnijmy, że jeszcze niedawno był kapitanem reprezentacji województwa zachodniopomorskiego do lat 13. Czyni więc stałe postępy w grze.



W reprezentacji znaleźli się zawodnicy m.in. z Ruchu Chorzów, Legii Warszawa, Śląska Wrocław, a nawet zagranicznych dwóch z Bayeru Leverkusen. Foto: Gala Sportu w 2012 r. Kacper drugi z prawej - wtedy zaledwie 6. na liście najlepszych sportowców powiatu. KAR



Kazimierz Rynkiewicz

Informacja podana przez Urząd Miasta w Świdwinie skłania do refleksji. Podaję ją w skrócie.

„Ogromny zbiór literatury niemieckojęzycznej został uroczystie przekazany czytelnikom Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Jana Śpiewaka w Świdwinie. Jest to efekt współpracy kilku samorządów lokalnych, Konsulatu Generalnego Niemiec w Gdańsku i wielu ludzi dobrej woli, którzy zaangażowali się w tę inicjatywę. Szczególnie należy tu wyróżnić trzy osoby: Karinę Karwowską, Barbarę Kirchhainer oraz Thomasa Simona. Udało się zebrać kilka tysięcy książek. Większość pochodzi z Sanitz, część z Biblioteki Centralnej w Berlinie, z Ambasady Szwajcarii, z Konsulatu Generalnego Niemiec oraz z wydawnictw niemieckich. W zbiorze znajdują się przede wszystkim leksykony, encyklopedie, powieści znanych autorów. Jest także sporo książek z ilustracjami, przeznaczonych dla najmłodszych czytelników, którzy nie znają jeszcze dobrze języka niemieckiego. W akcję włączył się także samorząd miasta Świdwin, który udostępnił Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną. Księgozbiór wzbogaciło około 1500 książek niemieckojęzycznych”.

Uroczystość ich przekazania odbyła się 29 października 2013 r. z udziałem burmistrza Świdwina, wójta Gminy Świdwin, starosty, przewodniczących rad Miasta i Powiatu.

Doceniam wysiłek Niemców, którzy zorganizowali akcję zbierania i osiągnęli imponujący rezultat. To cecha charakteru tego narodu. Jednak kto wpadł na taki pomysł po stronie polskiej i w ogóle dlaczego? I dlaczego włączyły się w to władze - jak czytamy - miejskie, gminne i powiatowe? Sprawa dzieje się przecież na Pomorzu Zachodnim, a więc w określonym historycznie miejscu, jakże wrażliwym, z nie zagojoną jeszcze przeszłością, z ludźmi pamiętajacymi i doświadczonymi okropnościami czynionymi przez Niemców. To jedna strona medalu. Druga, to nasza słaba wiedza historyczna i niska świadomość narodowa, spowodowana spustoszeniem umysłowym po budownictwie socjalistycz-

Poczytajmy po niemiecku? A może najpierw po polsku

nym, w szczególnym wydaniu właśnie na tych ziemiach. To powinno zobowiązywać polską inteligencję na Pomorzu do odrobienia strat oświatowych ludności, poniesionych w czasie wojny i w okresie PRL-u, choćby poprzez stosowaną tu kolektywizację, zarówno materialną, jak i umysłową. Kolektywizację materialną powoli pokonujemy, ale z umysłową wciąż mamy ogromne problemy. Pisałem o tym w dwóch esejach o kulturze na Pomorzu, więc tylko w skrócie: to dzisiaj bardzo słaba znajomość własnej historii, w tym istniejące nadal tzw. białe plamy; wyparcie się tradycji rodziców i dziadków; szukanie korzeni w tutejszej ziemi, a nie kulturze; hołubienie znanych tu przed wojną Niemców, a milczenie na temat własnych bohaterów i autorytetów (przypomnę sławetny rajd szlakiem wież Bismarcka i tablica Virchowa). Dobrze, że chociaż Kresowianie zawalczyli o rondo gen. Romana Abrahama, o którym przypomniał świdwinianom... gryficzanie dr Cieśliński, a przecież podobnych historii jest wiele, tylko mało komu chce się ją odkrywać, bo lenistwo umysłowe jest cechą owej wdrożonej tu kolektywizacji z domieszką internacjonalizmu socjalistycznego.

Czy już nie wystarczy, że po przejęciu brytyjskiego koncernu prasowego niemiecki koncern medialny Verlagsgruppe Passau, działający w Polsce pod nazwą Polskapsresse, stał się właścicielem 90 procent gazet i portali regionalnych? Magda Figungska sformułowała to bardzo zgrabnie: „**W Niemczech 95 procent gazet jest niemieckich. W Polsce też**”. Jeżeli takie gazety podsycają np. walkę o autonomię Śląska, to czyje wyrażają interesy? Czy zatem niedługo w polskich bibliotekach będzie 90 procent niemieckich książek do poczytania? Jaki punkt widzenia na historię, gospodarkę i politykę polską przedstawiają niemieckie książki? Przesadzam? Akto by pomyślał 20 lat temu, że prasa w Polsce będzie niemiecka?

Teraz o niskiej świadomości historycznej: „W czasie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945 na każdy tysiąc mieszkańców zabitych zostało 220 osób. W niemieckich kazamatkach zamordowano ponad 80 proc. polskiej inteligencji. W czasie wszystkich wojen, jakie przetoczyły się przez Polskę w jej tysiącletniej

historii, zginął zaledwie niewielki ułamek liczby ludności zabitej przez Niemców w latach 1939-1945. Rzeczypospolita straciła 38 proc. przedwojennego majątku narodowego. **Utraciliśmy 90 proc. dóbr kultury narodowej i 90 proc. infrastruktury przemysłowej.** Kiedy czyta się „Sprawozdanie Biura Odszkodowań Wojennych w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski 1939-1945” sporządzone przez Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów z 1947 r., trudno nie oprzeć się refleksji, że cztery lata okupacji niemieckiej nie mają swojego odpowiednika w żadnej katastrofie humanitarnej w naszych dziejach. Raport i późniejsze badania historyczne nie pozostawiają złudzeń. Republika Federalna Niemiec powinna wypłacić Polsce zadośćuczynienie będące ekwiwalentem 50 mld dolarów o sile nabywczej z 1939 r., co po uwzględnieniu inflacji wynosi ok. **1 bilion dolarów** o wartości z 2013 r.” (Paweł Lepkowski, „Uważam Rze”).

Teraz pytanie do Niemców.

Oto Polska odzyskała w ostatnich latach zaledwie mikrą część zrabowanych dzieł kultury (obrazy, książki itp.). Na przykład takie: Księgi (sądowa i miejska) z XV i XVI w. zrabowane z Archiwum Państwowe w Krakowie; rewindykowane z Niemiec w 2002 r. Pierwszy rękopisów to księga sądowa z lat 1472-1486 dokumentująca prace powołanego przez Kazimierza Wielkiego Sądu Wyższego Prawa Magdeburgskiego. Księga zawiera cenny materiał do historii miast i wsi małopolskich w XV wieku, szczególnie interesujący, że nie zachowały się akta tych miejscowości.

Drugi rękopis to księga ziemskazatorska, obejmująca lata 1531-1562. Jest to księga sądu szlacheckiego z księstwa zatorskiego. W 1939 roku księgi zostały zrabowane przez niemieckich żołnierzy. Po rabunku, w latach 1941 - 1944 znalazły się w posiadaniu niemieckiego sędziego przebywającego w Krakowie. Później wywiezione do Niemiec.

Księga *Jura Vicariorum* - ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Wywieziona przez Niemców w czasie wojny. Rewindykowana do Polski w 2007 r.

W 2007 r. powróciła do Polski księga *Iura Vicariorum Ecclesie Cathedralis Poznaniensis*, a doкладnie kopiarz z kolegium wikariuszy przy katedrze poznańskiej, która

zrabowana została w czasie wojny ze zbiorów Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Rewindykacja ta miała duże znaczenie nie tylko ze względu na znaczną wartość dokumentacyjną i historyczną księgi, ale i ogrom strat poniesionych przez to archiwum w latach 1939-1945 (spłonęło około 250 dokumentów pergaminowych i co najmniej 25.000 dokumentów papierowych z XVI-XVIII wieku.).

Dla równowagi przytoczę fragment wyliczeń strat poniesionych przez drugiego najeźdźcę, sowiecki ZSRR, który zresztą często rabował Niemcom zrabowane przez nich dobra polskie, ale też wywoził je już po wojnie. Znaleziona na dniach w Niemczech kolekcja prawie 1500 dzieł sztuki nie jest ostatnim takim przykładem.

Prof. Andrzej Nowak napisał niedawno: „W Rosji znajduje się kilkanaście tysięcy polskich jednostek archiwalnych (jednostka obejmuje od jednej do kilkunastu teczek). Wymieniłem tylko najważniejsze zespoły: Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego - 194 jednostki, Komenda Główna Policji Państwowej - 232 jednostki, Okręgi Wojskowe - 133 jednostki, II Oddział (wywiadowczy) Sztabu Generalnego - 3391 jednostek (razem z ekspozyturami - przeszło 5 tys. jednostek), Polskie organizacje niepodległościowe (m.in. Związek Walki Czynnej, Strzelec, Związek Strzelecki, Legiony - w tym archiwum I Brygady, POW) - 2337 jednostek, Polskie organizacje polityczne w czasie I wojny światowej - 484 jednostki, Komunistyczna Partia Polski - 123 jednostki, Polskie poselstwa i konsulaty - 105 jednostek, Sejm RP i Komisje wyborcze do Sejmu i Senatu - 38 jednostek”.

Prof. Nowak konkluduje: „**Historia II Rzeczypospolitej i polskiego czynu niepodległościowego poprzedzającego jej odbudowanie jest bez tych materiałów nie do napisania**”.

Może w ramach poniesionych przez nas strat Niemcy zakupią do biblioteki w Świdwinie kilka zrabowanych nam dzieł kultury, byśmy lepiej poznali własną historię i w ogóle - jak chce prof. Nowak - była możliwość jej pełniejszego opisanie, a więc i zrozumienia. Może wtedy nie będziemy zachowywać się jak uwiedzeni niewolnicy prowincjonalnego państwa.

Przedruk z „Wieści świdwińskich” nr 17/2013 z dn. 4.11.2013 r.

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

WIDOCZNI I BEZPIECZNI



Jesienne i zimowe powroty ze szkoły często odbywają się o takiej porze kiedy na dworze panuje już zmrok. Aby dzieci bezpiecznie mogli wracać do swoich domów dzisiaj w ramach programu Widocznie – Ekologicznie III otrzymały odblaski.

Wczoraj pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych uczniowie Szkoły Podstawowej w Dobrej uczyli się prawidłowych zachowań na drodze. W ramach wspólnych zajęć prezentowali, jak należy zachować się na przejściu dla pieszych. Z uwagi na intensywne opady deszczu nie miały one możliwości zaprezentowania zdobytych umie-

jętności na „prawdziwych” pasach. Pomimo tego świetnie prezentowały obowiązujące zasady na planszy prezentującej przejście dla pieszych w ramach zabawy „Ruch uliczny”.

W dalszej części spotkania omówiono z dziećmi zasady zachowań w kontakcie z obcymi osobami, a także numery alarmowe służb ratunkowych oraz zasady i sposoby przy powiadamianiu ich o konkretnych zdarzeniach.

Na koniec spotkania dzieci miały możliwość zobaczenia, a nawet założenia kajdanek na ręce i ta część policyjnej wizyty sprawiła im największą radość. (kp)

KOLOROWE KSERO

oraz druk kolorowy
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)
- bindowanie, cięcie papieru

Łobez. Słowackiego 6

Zapiski z pamięci (cz. 58)

Trzy kaptcie

Ojciec prosi mnie o przyniesienie gazet z kiosku. Do kiosku mam 250 metrów. Wsiadam w Trabantą 501 i jadę. Po minięciu zakrętu Trabantem zaczyna rzucać i słychać klap, klap, klap. Chyba mam kaptcia. Tuż przed kioskiem stoję i zaglądam do bagażnika, czy jest zapasówka. Jest. Nie ma za to podnośnika. Akurat przechodzi moja kuzynka. Proszę ją, aby podstawiła mi pod ramię skrzynkę apteczną Wehrmachtu, jaka jest na stanie naszego Trabanta. Po ręcznym podniesieniu samochodu kuzynka zręcznie podsuwa pod ramię apteczkę. Skrzynka ustawiona pionowo, akurat pasuje jak ulał. Wymieniam koło, nogą wykopuję skrzynkę spod samochodu, kupuję gazety i stoję oniemiały. Z drugiej strony mam jeszcze dwa kaptcie. Na tych kaptciach jadę do domu. Co mam robić?!

Kangur

Wybieramy się do Szczecina po zakupy do sklepu i domu. Wracamy „autostradą”. Na wysokości Sowna przypominam sobie, że można za resztę gotówki dokupić kwiatów w Stargardzie Szczecińskim. Tuż przed Sownem „Maluch” zaczyna skakać jak kangur. Hamuje i na przemian skacze do przodu jak zwariowany, tracąc coraz bardziej szybkość. Sprawdzam paliwo - jest. Co do licha? „Maluch” nadal skacze. Podczas przejazdu przez Sowno rozglądam się za jakimś warsztatem. Jest jakaś hala z ciągnikami. Pytam facetę, który wyszedł przed wrota, czy nie wie, gdzie mogę otrzymać pomoc. Radzi pojechać za zakręt, tam mieszka emeryt, „złota rączka”. Faktycznie jest. Każę wjechać na podwórko, patrz na moje skoki i mów, że to membrana w pompie paliwowej. Sada nas przy ogrodowym stoliku, proponuje kawę lub herbatę, a on w tym czasie robi co się da. Po 30 minutach pokazuje wymienioną membranę. Faktycznie była przerwana. Pytam się, ile za usunięcie awarii? Nic. Przecież trzeba sobie pomagać. W trakcie remontu rozmowa zeszała na wędkowanie. Zaproponowałem, że mogę go zabrać na Woświn na łódkę. Dał mi telefon. „Maluch” odpalił i bez skoków dojechał do domu. Dzwoniłem w sprawie ryb. Grzecznie się wymówił. Po jakimś czasie ponowiłem propozycję. Nadal bez efektu.

Bug

Przez tydzień pobytu w Janowie obeszliśmy miejsca i znajomych

ojca. Ojciec pokazał nam swoją szkołę, do której nie lubił chodzić. Miejsca, gdzie nad Bugiem łowił ryby, gdzie podbierał jajka i młode ptakom, gdzie dostał w głowę od czarnego bociana i zleciał ze starego świerka, gdzie zbierał szyszki i chrust do palenia w piecu, gdzie Niemcom gwizdnął wojskowe narty oraz gdzie jeździł na łyżwach zrobionych z drewniaków podbitych kabłąkiem od wiadra. Obecne normy nie pozwalają wybierać ryb z zakoli po powodzi, ani wybierać jaj i ptaków z gniazd. W tamtych czasach było to często koniecznością. Wody w Bugu akurat było niewiele, tak że można było go w niektórych miejscach przejść w bród. Niestety ze względu na granicę pośrodku nurtu było to zabronione. Towarzysze radzieccy byli niezbyt gościnni. Gdy złapali młodego śmiałka z Polski, który dla draki przepłynął na drugi brzeg, potrafili przetrzymać go dla nauki nawet dwa dni. Ostatnio chętnych nie było.

Młyn

Mąż ciotki Marysi jest z zawodu stolarzem artystycznym. Uczy w szkole zawodowej stolarstwa. Po pracy nadal trudni się stolarstwem. Pokazał nam ostatnie swoje zajęcia. Podjął się restauracji i przebudowy starego młyna. Z zewnątrz nie widać jakichkolwiek jego ingerencji. Gdyby sam nam nie pokazał co wymienił, nikt z nas by nie zgadł. Spore połączenie ścian i detali młyna poddanych było wymianie i konserwacji. Do remontu użyto starych materiałów, odpowiednio zakonserwowanych i spreparowanych. Wewnątrz ocieplono wszystkie pomieszczenia i zagospodarowano do celów wypoczynkowych. Podłogi były wyłożone przepięknymi kasetonami intarsjowanymi różnymi gatunkami drewna ułożonymi w geometryczne wzory. Sufity były wyłożone kasetonami z motywami roślinnymi. Kinkiety, żyrandole, meble pięknie zrobione i przyozdobione rzeźbami w drewnie także wykonał wujek. Coś wspaniałego. Kosztowało go to kilka ostatnich lat.

Wujek Wacek

Jest bratem ciotki Marysi. Ma małe gospodarstwo rolne. Ale tak naprawdę utrzymuje się z rzeźbiarstwa. Na zamówienie Cepelii rzeźbi różne figurki w drewnie. Miał już wystawy w Warszawie i Lublinie. Najbardziej mi się podobały ruchome figurki, które poruszały wiatr dmuchający na śmigielko. Cdn. WP